



765 kolorowych poszewek dla krakowskich szpitali

2024-09-26

26 września w Szpitalu Miejskim Specjalistycznym im. Gabriela Narutowicza w Krakowie odbyło się uroczyste przekazanie 765 kolorowych poszewek na poduszki uszytych podczas ogólnopolskiej akcji „Uszyj Jasia”. Wydarzenie miało na celu wspieranie dzieci w szpitalach i przekazanie im bajecznie kolorowych, a przede wszystkim uszytych od serca „jasiów”.

Poszewki trafiły do trzech szpitali – Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. Gabriela Narutowicza w Krakowie, Szpitala Dziecięcego św. Ludwika oraz Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego, gdzie pomogą stworzyć przytulniejszą atmosferę na oddziałach dziecięcych.

Pomysłodawczynią akcji jest Natalia Bielawska, która podczas pobytu z dzieckiem w szpitalu zauważyła brak poszewki na poduszce i postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce. Z pomocą znajomych zaczęła szyć pierwsze „jasie”, co szybko przerodziło się w ogólnopolską akcję, w której przez 12 lat uszyto już ponad 20 tysięcy poszewek. – Dzięki akcji „Uszyj Jasia” łóżka naszych małych pacjentów stały się bardziej kolorowe – podkreśla Alicja Dziadoń, pielęgniarka Oddziałowa Oddziału Dziecięcego ze szpitala im. Narutowicza. – Takie otoczenie wspomaga proces zdrowienia i daje małym pacjentom większe poczucie bezpieczeństwa – dodaje lek. med. Grażyna Gabor, kierownik – lekarz kierujący Oddziałem Dziecięcym.

W radosnym maratonie szycia przed Galerią Krakowską wzięło udział ponad pięćdziesięciu wolontariuszy i setki osób chętnych do bezinteresownej pomocy na rzecz najmłodszych. Przy 40 stanowiskach, z kolorowymi materiałami i nićmi udało się wspólnie uszyć imponującą liczbę 765 poszewek. – Jesteśmy dumni z efektu akcji, która spotkała się z ogromnym zainteresowaniem – mówi Jarosław Szymczak, dyrektor Galerii Krakowskiej – Setki osób odwiedzających galerię mogło wspomóc chore dzieci i sprawić, że ich pobyt w szpitalu stanie się mniej stresujący – podkreśla Jarosław Szymczak.

Do akcji, której organizatorem w Krakowie były Galeria Krakowska i TOYA, dołączyło wiele krakowskich instytucji, w tym wolontariusze ze Stowarzyszenia Siemacha, Cechu Krawców i Zawodów Pokrewnych, Slow Fashion Cafe czy też seniorzy.